

Sygn. akt II C 1484/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 roku

SĄD OKRĘGOWY W ŁODZI II WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Marek Kruszewski

Protokolant: Marta Witek

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od M. G. (1) na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 600,00 (sześćset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje adwokatowi M. B. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Ł. wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu w kwocie 4.428,00 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych i nakazuje jego wypłatę z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

II C 1484/14

UZASADNIENIE

30 września 2014 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, powód M. G. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 83'106 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 1 listopada 2002 r. do 9 sierpnia 2009 r. tytułem odszkodowania za wydanie przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyroku z 22 września 2004 r. sygn. akt III AUa 1224/03, którym oddalono apelację M. G. (1) od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 czerwca 2003 r. sygn. akt VU 21/03. Zdaniem powoda wyrok Sądu Apelacyjnego jest sprzeczny z prawem i powoduje po jego stronie szkodę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, zaś na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego według norm. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia całości roszczenia, a nadto powołał się na brak prejudykatu warunkującego odpowiedzialność pozwanego w przedmiotowej sprawie.

W odpowiedzi na zarzut przedawnienia, strona powodowa podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego argumentując, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia w tej sytuacji jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, przede wszystkim z uwagi na nieznaczące przekroczenie 10-letniego terminu przedawnienia roszczenia, a nadto iż błąd w ustaleniach faktycznych dotyczący istnienia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy powoda

oraz początkowej daty zaistnienia tej przesłanki został ujawniony dopiero w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym zakończonym wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012 r.

Stan faktyczny:

Decyzją z 15 listopada 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. G. (1) dalszego prawa do renty rodzinnej po matce C. G.. W uzasadnieniu ZUS podkreślił, iż orzeczeniem z dnia 31 października 2002 r. lekarz orzecznik uznał powoda za zdolnego do pracy, a zatem brak było podstaw do przyznania mu świadczenia. Od przedmiotowej decyzji powód odwołał się do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

/bezsporne/

Wyrokiem z 24 czerwca 2003 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. VU 21/03 oddalił odwołanie powoda od decyzji ZUS z 15 listopada 2002 r. W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż dla zachowania prawa do renty rodzinnej wnioskodawca powinien zostać uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Biegła neurolog stwierdziła, że powód jest zdolny do pracy zgodnie z poziomem podniesionych kwalifikacji.

/wyrok wraz z uzasadnieniem k. 15 -16 załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. V U 21/03/

Wyrokiem z 22 września 2004 r. w sprawie o sygn. III AUa 1224/03 Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 24 czerwca 2003 r.

/ wyrok k. 48 załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. V U 21/03 /

Postanowieniem z 24 kwietnia 2005 r. wydanym w sprawie sygn. I UK 4/05 Sąd Najwyższy odrzucił kasację powoda w tamtej sprawie. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż kasacja była dotknięta nieusuwalnym brakiem konstrukcyjnym.

/ postanowienie k. 75-76 załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. Vu 21/03 /

28 lutego 2006 r. M. G. (1) wystąpił do ZUS z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej. Orzeczeniem z 25 kwietnia 2006 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, iż powód jest całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej od 28 lutego 2007 r., ale niezdolność ta powstała po 31 października 2002 r., a zatem w okresie nieuprawniającym do przywrócenia prawa do renty rodzinnej. M. G. (1) wniósł sprzeciw od powyższego orzeczenia, co skutkowało skierowaniem go na komisję lekarską ZUS, która 29 czerwca 2006 r. wydała opinię zgodną z opinią lekarza orzecznika ZUS. Decyzją z 4 lipca 2006 r. (...) Oddział w T. odmówił powodowi przywrócenia prawa do renty rodzinnej.

/bezsporne/

Wyrokiem z 15 stycznia 2008 r. wydanym w sprawie VU 1460/06 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie. W uzasadnieniu Sąd ten podniósł, iż skoro prawo do renty rodzinnej ustало z dniem 31 października 2000 r. to dla jego przywrócenia całkowita niezdolność u wnioskodawcy winna powstać do 30 kwietnia 2002 r., tzn. w ciągu 18 miesięcy. Postępowanie dowodowe wykazało, iż niezdolność ta powstała 28 sierpnia 2003 r. wobec czego brak było podstaw dla przyznania świadczenia. Powyższy wyrok zaskarżył M. G. (1). Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 11 marca 2009 r. oddalił apelację.

/bezsporne/

26 lutego 2010 r. powód złożył kolejny wniosek o rentę rodzinną. Decyzją z 23 czerwca 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. G. (1) przywrócenia prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu ZUS podał, iż dla nabycia prawa do renty niezdolność do pracy winna powstać u wnioskodawcy do dnia 29 kwietnia 2002 roku, a to

ze względu na fakt, iż prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty wnioskodawca ponownie stał się niezdolny do pracy. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 21 maja 2010 roku stwierdziła, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej, ale niezdolność ta powstała po 29 kwietnia 2002 r., dlatego też nie było podstaw do przyznaniażądanego prawa.

/wyrok i uzasadnienie k. 71 i k. 75-80 załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. VU 877/10/

W odwołaniu skarżący M. G. (1) wniósł o zmianę tej decyzji i przyznanie prawa do świadczenia. Sąd Okręgowy wyrokiem z 13 lipca 2011 r. w sprawie VU 877/10 oddalił odwołanie.

/wyrok i uzasadnienie k. 71 i k. 75-80 załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. VU 877/10/

Na skutek apelacji M. G. (1) Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 30 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał powodowi prawo do renty rodzinnej za okres od 1 lutego 2010 r. do 28 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku podniósł, iż całkowita niezdolność u M. G. (1) powstała 20 sierpnia 2003 r. i jest to ponowna całkowite niezdolność do pracy z powodu tego samego schorzenia, ponieważ bezspornie skarżący był uznawany przez organ rentowy za całkowicie niezdolnego do pracy do 30 października 2000 r. i w sposób niekwestionowany pobierał na tej podstawie prawo do renty rodzinnej. Potem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nastąpił sporny okres od 1 listopada 2000 r. do 31 października 2002 r. kiedy renta rodzinna była przyznana przez organ rentowy przy częściowej niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż nie można odmówić racji powodowi, że na skutek uwzględnienia jego wniosku o rentę rodzinną przy orzeczonej częściowej niezdolności, nie podejmował on żadnych czynności dla wzruszenia tego orzeczenia organu rentowego i pobierał ją do 31 października 2002 r. Nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego wykluczyć skutecznie tego, że nie udało mu się wykazać, że niezdolność do pracy była wówczas całkowita. Dochodzenia tego został powód pozbawiony na skutek błędu organu rentowego, który dokonał nieprawidłowych ustaleń w zakresie stanu prawnego sprawy.

/ wyrok i uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi k. 108-112 odw. załączonych do niniejszej sprawy akt Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. VU 877/10 /

Wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 30 kwietnia 2012 r. w sprawie III AUa 1198/11, ZUS przyznał powodowi prawo do renty rodzinnej od lutego 2010 r., tj. od daty określonej w wyroku tego Sądu, do dnia 29 lutego 2012 r.

/bezsporne/

10 sierpnia 2012 r. M. G. (2) wystąpił do organu rentowego wnioskiem o wyrównanie renty rodzinnej za okres od 1 listopada 2002 r. do 3 stycznia 2010 r.

/wyrok i uzasadnienie k. 38 i k. 44-48 załączonych do niniejszej sprawy akt VU 823/13/

ZUS ostatecznie wydał decyzję z dnia 1 kwietnia 2013 r., którą odmówił powodowi prawa do renty rodzinnej za okres od 1 listopada 2002 do 31 stycznia 2010 r. odmawiając tym samym wypłaty wyrównania.

/wyrok i uzasadnienie k. 38 i k. 44-48 załączonych do niniejszej sprawy akt VU 823/13/

Wyrokiem z 10 października 2013 r., wydanym na skutek odwołania powoda od decyzji ZUS z 15 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie VU 823/13 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. G. (1) prawo do renty rodzinnej na okres od 10 sierpnia 2009 r. do 31 stycznia 2010 r., oddalając odwołanie w pozostałej części. Rozstrzygając o kosztach Sąd przyznał ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

radcy prawnemu – M. K. kwotę 146,40 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. / wyrok i uzasadnienie k. 38 i k. 44-48 załączonych do niniejszej sprawy akt VU 823/13/

Sąd oddalił wnioski strony powodowej: o zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. o wyliczenie wysokości renty rodzinnej należnej powodowi za okres od 1 listopada 2002 r. do 9 sierpnia 2009 r., oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań stron, z ograniczeniem w trybie art. 302 §1 k.p.c. do przesłuchania strony powodowej – na okoliczność źródeł utrzymania powoda i jego sytuacji materialnej w okresie od 1 listopada 2002 r. do 9 sierpnia 2009 r., jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tym bardziej w sytuacji uwzględnienia przez Sąd zarzutu przedawnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu, przede wszystkim z uwagi na fakt, iż pozwany w sposób skuteczny zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Zgodnie z treścią art. 442 §1 k.c., obowiązującego w dniu 22 września 2004 r., kiedy to wyrokował Sąd Apelacyjny w Łodzi, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538), obowiązującą od dnia 10 sierpnia 2007 r., uchylono art. 442 k.c. w całości i dodano art. 442¹ k.c.. Stosownie do § 1 tego artykułu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 2 wskazanej ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. do roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Powód upatruje źródła szkody w treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 września 2004 r., wydanego w sprawie o sygn. III AUa 1224/03. Powód natomiast, pozew w niniejszej sprawie złożył 30 września 2014 r., a zatem po upływie wskazanego w art. 442¹ k.c. dziesięcioletniego okresu przedawnienia.

Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia - art. 117 § 2 k.c. Ponieważ uchylenie się od skutków przedawnienia stanowi wykorzystanie przysługującego dłużnikowi prawa podmiotowego, podniesienie zarzutu może zostać w konkretnej sprawie uznane za nadużycie prawa podmiotowego, jeśli sąd stwierdzi, iż byłoby to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - art. 5 k.c.

W ocenie Sądu, podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest niezasadny.

W orzecznictwie podkreśla się, że dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia oraz długości okresu, jaki minął po upływie przedawnienia.

Ocena podniesionego zarzutu przedawnienia nie może jednak abstrahować od okoliczności konkretnej sprawy, a zdaniem sądu nie ma podstaw w niniejszej sprawie do przyjęcia, że skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i stanowiłoby nadużycie prawa. Nie budzi wątpliwości początek biegu terminu przedawnienia wyznaczony datą wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku w sprawie III AUa 1224/03, od kiedy to powód dowiedział się o wydaniu orzeczenia, które w jego mniemaniu było zdarzeniem wywołującym szkodę. Powód nie wykazał żadnych okoliczności przerywających bieg terminu przedawnienia bądź powodujących jego zawieszenia.

M. G. (1) nie wskazał żadnych okoliczności, zaistniałych po stronie powoda, ani po strony pozwanego, które mogłyby uzasadniać tezę, iż zwłoka w wytoczeniu powództwa nastąpiła z przyczyn obiektywnych, niezależnych od powoda lub była wynikiem działań, zwłaszcza celowych, podjętych przez pozwanego. M. G. wiąże fakt dowiedzenia się o zaistniałym delikcie z wydaniem przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyroku z 30 kwietnia 2012r.; zdaniem powoda wówczas został ujawniony fakt błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego z 22 września 2004 r. Po 30 kwietnia 2012r. nie nastąpiły żadne zdarzenia, które mogły wpłynąć na przeświadczenie powoda co do tego faktu. W tej sytuacji zwleknięcie z podjęciem czynności, które mogły skutkować przerwaniem biegu przedawnienia nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Nie ma przy tym istotnego znaczenia, że termin przedawnienia roszczeń powoda został nieznacznie uchybiony. Okoliczność ta może być przesłanką pomocniczą przy ocenie zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa. Nieznaczne przekroczenie terminu przedawnienia nie może natomiast być jedyną okolicznością, która uzasadnia taką ocenę zarzutu przedawnienia. W przeciwnym wypadku groziłoby to ukształtowaniem patologicznej praktyki polegającej na swoistym wydłużeniu ustawowego terminu przedawnienia o jakiś bliżej niesprecyzowany okres zależny od uznania sądu, po upływie którego przekroczenie terminu mogłoby być uznane za znaczne, zaś sam zarzut przedawnienia nie byłby nadużyciem prawa podmiotowego. Przesłanka ta może mieć znaczenie dopiero wówczas, gdy ustalenia wskazują na istnienie innej okoliczności pozwalającej na ocenę zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W realiach niniejszej sprawy, brak jest jednak jakichkolwiek okoliczności wskazujących na zaistnienie takiej sytuacji. Uznać, zatem należało, iż podniesienie przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia było skuteczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał roszczenie powoda za przedawnione, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Niezależnie od tego, nawet przy przyjęciu odmiennego poglądu i uznaniu, iż zachodzą szczególne okoliczności skutkujące zastosowaniem art. 5 k.c., powództwo podlegałoby oddaleniu z uwagi na niespełnienie przesłanek prawnomaterialnych uzasadniających uwzględnienie powództwa.

Ewentualnej podstawy odpowiedzialności pozwanego należy poszukiwać w art. 417 § 1 k.c., art. 417¹ § 2 k.c. i art. 424¹ §1 i 2 k.p.c. Stosownie do treści art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W niniejszej sprawie owo działanie władzy publicznej, jak wynika z treści pozwu, miało polegać na wydaniu niewłaściwego orzeczenia, które jest prawomocne. Zachodzi więc sytuacja opisana w przepisie art. 417¹ § 2 k.c., który wszedł w życie 1 września 2004r., a więc obowiązywał w dacie wydania wyroku z 22 września 2009r., który ma być źródłem deliktu.

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r. II CSK 648/11, Lex nr 1215614).

Stosownie do art. 417¹ § 2 k.c., obowiązującego od 1 września 2004 r. (ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2004 r. Nr 162 poz. 1692) jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po

stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Przytoczony przepis stanowi podstawę prawną roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej. Przy czym wymóg, by orzeczenia były prawomocne, a decyzje ostateczne oznacza, że podmiot zainteresowany uzyskaniem odszkodowania wyczerpał już tok instancji, bowiem komentowany przepis w swoim założeniu nie może zastępować właściwego toku instancji lub stanowić dla niego alternatywy.

Uwzględnienie skargi i stwierdzenie niezgodności z prawem badanego orzeczenia nie eliminuje tego orzeczenia z obrotu prawnego, lecz otwiera drogę do dochodzenia odszkodowania.

Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej jest zatem przede wszystkim stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Wynika z tego, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej. Stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej nastąpić może tylko według przepisów tego postępowania, w którym wydane zostało dane rozstrzygnięcie.

Środkiem prawnym mającym na celu kontrolę orzeczeń sądów powszechnych z punktu widzenia legalności jest skarga kasacyjna, która przysługuje do Sądu Najwyższego od wyroków i niektórych postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji. Skargę tę można oprzeć na podstawach naruszenia prawa materialnego lub procesowego, czyli na zarzutach zmierzających do wykazania niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem. Środkiem prawnym mającym na celu kontrolę orzeczeń sądów powszechnych z punktu widzenia legalności jest również skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowią środki spójne, komplementarne, uzupełniające się i niekolidujące ze sobą. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia co do zasady przysługuje od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji (art. 424¹ § 1 k.p.c.).

Stosownie do treści art. 424^{1a} §1 k.p.c. od wyroków sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną, oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego skarga nie przysługuje. Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi (§2).

W wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (art. 424^{1b} k.p.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że wskazane przez powoda orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi wydane w sprawie o sygn. akt III AUa 1224/03 jest prawomocne. Co do zasady więc, M. G. (1) przysługiwała skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem. Wobec tego jednak, że opisany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi został wydany 22 września 2014 r., uprawnienie powoda do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem tego prawomocnego orzeczenia już wygasło (art. 424⁶ §1 k.p.c.).

Jednocześnie powód nie dysponuje żadnym innym orzeczeniem stwierdzającym, że wskazane przez powoda orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, jest niezgodne z prawem, względnie - że postępowania zmierzające do uzyskania takich prejudykatów wytoczone na podstawie art. 424¹ i nast. k.p.c. toczą się i nie uległy zakończeniu. Za takowy prejudykat nie może zostać uznane orzeczenie Sądu Najwyższego odrzucające kasację. Przez skargę kasacyjną „wniesioną” należy rozumieć skargę „wniesioną skutecznie”, tj. taką, która nie została odrzucona, a Sąd Najwyższy poddał ją co najmniej tzw. przesądowi (art. 398⁹ k.p.c.) albo rozpoznał po przyjęciu do rozpoznania (podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 maja 2008 r. wydanym w sprawie II CNP 38/08, Lex nr 494146).

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, iż nie istnieje prejudykat przesądający o wadliwości aktu indywidualnego, a zatem nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody powstałe na skutek wydania orzeczenia niezgodnego z prawem. Nadto nie zachodzi też żadna z sytuacji wyjątkowych z art. 424^{1b} k.p.c. uzasadniających przyznanie odszkodowania, pomimo braku prejudykatu.

Nie ma podstaw do przyjęcia w niniejszej sprawie, iż w tym wypadku powodowi skarga o stwierdzenie niezgodności w ogóle nie przysługiwała, a nawet gdyby przyjąć pogląd odmienny, nie ma możliwości zastosowania art. 424^{1b} k.p.c., jako że powód nie skorzystał z przysługującego mu środka prawnego jakim jest kasacja i nie wniósł jej skutecznie do Sądu Najwyższego.

Artykuł 424^{1b} k.p.c. dopuszcza przyznanie stronie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Jak zostało wcześniej wskazane powód nie skorzystał w sposób skuteczny ze wszystkich przysługujących mu środków prawnych, gdyż wniesiona kasacja została odrzucona.

Niezależnie od powyższych rozważań, nawet gdyby przyjąć, iż możliwe byłoby żądanie przez powoda stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej będącej przedmiotem tego procesu, konieczne byłoby wykazanie, że prawomocne orzeczenie Sądu Apelacyjnego narusza podstawowe zasady porządku prawnego czy też jest sprzeczne z prawem w sposób ewidentny. Tymczasem, z przytoczonej przez powoda argumentacji nie wynika tego rodzaju niezgodność z prawem wyroku z 22 września 2004r.

Sąd nie dopatrzył się w wydanym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi żadnej sprzeczności z zasadniczymi przepisami ani z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Sam fakt, iż Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie, uznając za Sądem Okręgowym za wiarygodną opinię biegłego sądowego wydaną w tamtym postępowaniu, nie przesądza o niewłaściwym zastosowaniu prawa, czy szczególnie rażąco błędnej jego wykładni, jako że Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, uczynił to w ramach przysługującej mu swobody w ocenie dowodów, co jest jak najbardziej umocowane w prawie – art. 233 k.p.c. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie dopatrzył się także, aby Sąd Apelacyjny w Łodzi rozpoznając sprawę III AUa 1224/03 dopuścił się rażąco błędnej wykładni prawa, skutkującym niezgodnością tego orzeczenia z prawem.

Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 15 października 2014 r. w sprawie III CNP 13/14 (Lex nr 1532742), że niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w związku z art. 417¹ §2 k.c. ma charakter kwalifikowany i zachodzi tylko wtedy, gdy przy wydaniu orzeczenia dopuszczono się rażąco błędnej wykładni prawa lub rażąco niewłaściwego zastosowania prawa w zakresie regulacji istotnych i nie uzasadniających odmiennych ocen. W szczególności uznaje się, że nie stanowi takiego uchybienia opowiedzenie się przez orzekający sąd za jedną z możliwych interpretacji przepisów prawa, przeciwny bowiem pogląd zagrażałby takim wartościom, jak stabilność obrotu prawnego, swoboda sądu w ocenie materiału dowodowego i stosowaniu prawa. Argumentację tę można uzupełnić jeszcze o stwierdzenie, że proces o odszkodowanie nie może pełnić funkcji „superinstancji”, w toku której dokonuje się ponownej oceny prawomocnie rozstrzygniętego sporu.

Orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, iż we wskazanym przez niego postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi zachodziła tak zdefiniowana niezgodność z prawem (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2014 r. w sprawie IV CNP 70/13, Lex nr 1548264)

Reasumując, w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Łodzi na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. W ocenie Sądu pozew jest próbą podważenia i dokonania ponownej analizy prawomocnie ukończonej sprawy oraz prawomocnego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo należało oddalić.

Rozstrzygając o kosztach Sąd wykorzystał szczególne unormowanie zawarte w art. 102 k.p.c. i obciążył powoda zwrotem pozwanemu jedynie częściowych kosztów zastępstwa procesowego, a mianowicie kwotą 600 zł, uznając, iż przeciwne rozstrzygnięcie stanowiłoby dla M. G. (1) nadmierną dolegliwość oraz znacząco pogorszyłoby jego i tak trudną sytuację osobistą i majątkową. Powód jest osobą schorowaną i nigdzie nie pracuje. Jak wynika ze złożonego oświadczenia utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 1.830 zł miesięcznie.

Na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461) orzeczono o należnym wynagrodzeniu pełnomocnika powoda z urzędu.